

Protokół Nr 2/24
posiedzenia Komisji Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą
Rady Miasta Bydgoszczy w dniu 18 czerwca 2024 roku

Obecni zgodnie z załączoną listą obecności, *zał. do protokołu*.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hoppe po stwierdzeniu kworum zaproponował przyjęcie porządku obrad (*zał. do protokołu*).

Radni przyjęli proponowany porządek obrad jednomyślnie – 3 głosami „za”, w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.
5. Raport o Stanie Miasta Bydgoszczy za 2023 rok.
6. Analiza działań promocyjnych Miasta poprzez turystykę. Promocja oferty turystycznej Miasta.
7. Promocja Miasta poprzez sport amatorski i zawodowy. Zaangażowanie Miasta w organizację imprez sportowych o charakterze krajowym i międzynarodowym.
8. Sprawy bieżące.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 4.

Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Bydgoszczy wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2023 rok.

Komisja wydała opinię pozytywną – 6 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciwным” i braku głosów „wstrzymujących”.

Opinia nr 1/24 – *zał. do protokołu*.

Ad 5.

Kierownik Referatu Rozwoju Miasta w Wydziale Zintegrowanego Rozwoju i Środowiska Jolanta Zapędowska przedstawiła Raport o stanie Miasta Bydgoszczy za 2023 rok, zwracając szczególną uwagę na kwestie związane z obszarem działania Komisji.

Radny Michał Krzemkowski przypomniał, iż około 2-3 lata temu Bydgoszcz straciła ważną, międzynarodową imprezę filmową Camerimage, którą ostatecznie przejął Toruń. Dla promocji Miasta jest to duża strata, do Bydgoszczy przybywało wielu znamienitych gości z całego świata oraz zjeżdżała się publiczność z kraju i zza granicy. Zapytał, czy były podjęte jakieś próby, aby tę imprezę zastąpić innym wydarzeniem filmowym? Uważa, że tego typu imprezy filmowe powinny odbywać się w Mieście, czy w związku z tym są prowadzone analizy i badania w tym względzie? Jednocześnie zapytał, czy myśli się o tym, w jaki sposób zagospodarowany będzie w przyszłości, na potrzeby kultury i promocji, czwarty krąg Opery Nova, którego Miasto Bydgoszcz jest współinwestorem?

Ponadto poprosił o informację, czy Miasto Bydgoszcz jest w jakiś sposób promowane w miastach partnerskich, czy docierają tam materiały reklamowe dla mieszkańców tych miast, zachęcające do wizyty w Bydgoszczy i promujące Bydgoszcz jako miejsce ciekawe w Europie, warte odwiedzenia? Czy w ubiegłym roku miały miejsce wizyty delegacji miast partnerskich oraz wspólne działania podjęte w ramach współpracy międzynarodowej?

Dyrektor Biura Promocji Miasta Mirela Jaros – Klimińska w odniesieniu do Camerimage, poinformowała, iż warunkiem pozostawienia imprezy w Bydgoszczy było wybudowanie siedziby dla festiwalu. Projekt był bardzo kosztochłonny, w budżecie nie przewidziano tak dużych środków finansowych na ten cel, a dodatkowo budowa 4 kręgu Opery Nova nie zadowalała Dyrektora Festiwalu Pana Marka Żydowicza, stąd ostatecznie temat został zamknięty. Wyraziła wątpliwość co do zasadności podejmowania prób organizacji tego typu dużego festiwalu w tak małej odległości między Bydgoszczą a Toruniem. Podobną tematyką filmową i festiwalową zajmuje się Miejskie Centrum Kultury i Kino Orzeł, które ma duże doświadczenie i organizuje, na mniejszą skalę, różnego rodzaju festiwale, jak np. Animacje, czyli Festiwal Filmów Animowanych, który cieszy się bardzo dużą popularnością i rozwija się z roku na rok. Uważa zatem, że warto iść w takim kierunku, zupełnie odrębnym od projektów, które realizuje Pan M. Żydowicz. Dodała, że w MCK-u i Kinie Orzeł jest potencjał, aby w przyszłości tego typu działania podejmować.

Jeśli chodzi o Operę Nova, nie jest do końca znane w jaki sposób będzie zagospodarowany 4 krąg, decydująca będzie tutaj wizja Pana Dyrektora M. Figasa, który jest gospodarzem tych obiektów. Zatem trudno obecnie mówić o konkretnych wydarzeniach, które będą tam się odbywały. Sądzi, że co najmniej 2 lata przed ukończeniem obiektu, tego typu zadania i działania zostaną określone, z pewnością będą dotyczyły m.in. dziedziny kultury, rozrywki oraz biznesu.

Radna Joanna Czerska – Thomas powiedziała, że być może należałoby zastanowić się, czy „nie dmuchać w skrzydła” tym imprezom filmowym, które już są w Bydgoszczy. Są to m.in. „Przeźrocza”, czy Filmowy Festiwal Józefa Herolda, które są wydarzeniami bydgoskimi, z tutejszymi korzeniami, a które

przy wsparciu finansowym Miasta mają szansę się rozwinąć. Ponadto, nie będzie zagrożenia, że te imprezy Bydgoszcz straci.

Radna Anna Mackiewicz zapytała, czy Bydgoszcz jest miastem o tradycjach filmowych, czy istnieje tutaj jakakolwiek marka, która świadczyłaby o tego typu cechach?

Dyrektor Biura Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Mirela Jaros – Klimińska oznajmiła, iż Bydgoszcz nie jest związana tradycją z filmem, niemniej dzięki projektom, o których wspomniała Radna J. Czerska – Thomas ma szansę rozwinąć się w tym kierunku.

Radny Marek Jeleniewski odnosząc się do tradycji filmowych poinformował, iż w dwudziestoleciu międzywojennym istniały w Bydgoszczy trzy wytwórnie filmowe.

Dyrektor Wydziału Zintegrowanego Rozwoju i Środowiska Grzegorz Boroń powiedział, iż zgodnie z informacjami zawartymi w Raporcie, jeśli chodzi o funkcjonalność, czwarty krąg Opery Nova, to przede wszystkim sala kameralna dla 485 osób wraz z zapleczem funkcjonalnym, przestrzeń wystawiennicza oraz sala kinowa dla 205 osób. Z pewnością są to przestrzenie, które w przyszłości stworzą większe możliwości przy organizowaniu wydarzeń kulturalnych i wystawienniczych w Mieście.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hoppe powiedział, iż być może należałoby zastanowić się, z którymi markami Bydgoszcz chce być kojarzona. W związku z tym, że w Bydgoszczy są różne wydarzenia związane z kulturą, filmem oraz inne, które znakomicie promują Miasto jak np. Ster na Bydgoszcz, rodzi się pytanie, w którym kierunku należałoby kierować największe strumienie pieniężne?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. Współpracy z Zagranicą Joanna Zataj – Ross poinformowała, iż jest 12 miast partnerskich, które mają nawiązaną współpracę z Bydgoszczą. Różnie bywa jeśli chodzi o aktywność, która wynika z woli obu stron. Stąd świadomość, że podpisywanie ewentualnych umów zawsze musi być oparte na solidnym gruncie, czyli musimy wiedzieć co możemy mieć wspólnego, a w jakich dziedzinach jesteśmy kompatybilni, czy też różni i w czym możemy się uzupełniać. W wielu miastach europejskich filozofia się zmienia i miasta partnerskie są już mało popularne. Miasto Bydgoszcz jednak przekonało się, że ta długotrwała, stała, codzienna współpraca, szczególnie w trudnych czasach, jest nieoceniona. Pokazała to pandemia, czy trwający konflikt z wschodnią granicą. Trzeba jednocześnie mieć na względzie, że Polska jest krajem przyfrontowym, stąd ma miejsce pewna ostrożność np. jeśli chodzi o projekty

międzynarodowe, gdzie przez długi czas nie wysyłało się młodzieży ze względu na trwające działania wojenne. Czynione są starania i próby, aby zachęcić naszych partnerów do kontynuowania współpracy międzynarodowej. Oznajmiła, iż Bydgoszcz, jako przedstawiciel Polski, znając potrzeby Ukrainy, w szczególności ukraińskich miast partnerskich, mogła być ambasadorem tych potrzeb na stronę Europy Zachodniej. W związku z tym, naszymi staraniami, udało się pozyskać dofinansowanie od miast niemieckich na wyposażenie placówek edukacyjnych i sfinansowanie pewnych działań dotyczących uchodźców, czyli dzieci i młodzieży przebywających w naszym Mieście. Poza tym, niemieckie miasta partnerskie podpisały porozumienia ze wschodnimi partnerami z Ukrainy, a pośrednikiem tych działań była Bydgoszcz. Staramy się także być istotnym głosem na arenie międzynarodowej, m.in. należąc do stowarzyszenia dużych miast europejskich EUROCITIES, aby przedstawiać potrzeby i sytuacje Europy Środkowej i Wschodniej.

Ponadto poinformowała, że jeśli chodzi o aktywność miast partnerskich, są to sinusoidy zależne od sytuacji, woli władz, mieszkańców, czy innych uwarunkowań. One muszą być cały czas generowane i zasilane.

W odniesieniu do materiałów, oznajmiła, iż są one przekazywane miastom partnerskim na bieżąco, w formie elektronicznej. Dużym wsparciem są także diaspory polonijne w miastach partnerskich, dzięki którym tworzone są Dni Bydgoszczy, Dni Polskie w takich miastach jak: Mannheim, Wilhelmshaven, Perth w Szkocji, czy miastach ukraińskich. W te miasta celowane i wysyłane są materiały zarówno w wersji elektronicznej jak i papierowej, aby osoby odwiedzające mogły się zapoznać z naszym Miastem. Oprócz tego miasta partnerskie odwiedzają również grupy teatralne i muzyczne.

Oznajmiła, iż ważne jest to, gdzie ulokowane są miasta partnerskie, aby przyjaźń z nimi nie generowała bardzo dużych kosztów. Jako przykład wskazała miasto w Stanach Zjednoczonych, z którym współpraca jest znikoma. Swego czasu zostały nawiązane relacje, ponieważ wiele lat temu burmistrzem była osoba pochodzenia polskiego. Zaproszenia oraz informacje o mieście są wysyłane, ale w związku z tym, że nie ma odzewu, współpraca z tym miastem praktycznie nie istnieje.

Jest także nawiązana współpraca z Chinami, delegacja odwiedziła Bydgoszcz już trzykrotnie. Niebawem, w światowej konferencji kanałów w Bydgoszczy będzie uczestniczyła grupa z Chin, jednak nie z miasta partnerskiego. Ta aktywność wynika z faktu, iż nasze miasto partnerskie ma przyczółek w Warszawie, w Izbie Gospodarczej. Niemniej, Miasto Bydgoszcz do partnerstwa z Chinami, podchodzi ostrożnie, bywa tak, że swój pobyt tutaj planują przez dwa tygodnie, natomiast pracownicy Biura nie mogą ponosić odpowiedzialności za opiekę grupy w tak długim czasie. Zwykle delegacje goszczą w Bydgoszczy dwa dni i wówczas przedstawiciele Miasta towarzyszą gościom. Dodała, iż jeśli chodzi o wszelkie kontakty z Chinami, stosowne służby, w celach bezpieczeństwa, sprawdzają dokładnie personalia delegatów.

Poza tym Miasto Bydgoszcz jasno wyraziło swoje stanowisko w momencie, kiedy rozpoczęła się wojna w Ukrainie, tak, aby wszyscy partnerzy wiedzieli jak postrzegana jest ta sytuacja przez władze Miasta i jego mieszkańców.

Poinformowała, iż we współpracy międzynarodowej ceniona jest wymiana młodzieży, która odbywa się w różnych formach. Są to np. projekty unijne, projekty różnych stowarzyszeń międzynarodowych, które wspierają takie wymiany. Zauważyć można, że młode osoby uczą się od siebie, wymieniają doświadczenia, a dodatkowo młodzież z Bydgoszczy poznaje swoje Miasto dzięki temu, że musi je przedstawić, zaprezentować innym. Często efektem takiej wymiany jest chęć studiowania w Bydgoszczy m.in. w Collegium Medicum, Akademii Muzycznej oraz WSG.

Radna Anna Mackiewicz zapytała, czy w Bydgoszczy promuje się inne miasta partnerskie w ramach współpracy międzynarodowej? Uważa, że tego typu działania są wzajemnym podejściem do promocji swoich miejscowości.

Ponadto odniosła się do bazy noclegowej, czyli promocji miasta w kontekście zachęcenia turystów do przyjazdu do Bydgoszczy w związku z korzystną ofertą noclegową. Stwierdziła, że oprócz rozwijającej się bazy hoteli 3 lub 4 – gwiazdkowych, brakuje w Bydgoszczy oferty tanich noclegów. Ma na myśli pola biwakowe, kwatery agroturystyczne, hostele, czy schroniska młodzieżowe. Dodała, iż obecnie to nie miejsce i czas, aby dyskutować na ten temat, niemniej taki temat mógłby pojawić się w przyszłorocznym planie pracy Komisji, by móc skupić uwagę właśnie na bazie noclegowej, na tym co jest, a czego w Mieście brakuje. Jednocześnie zwróciła uwagę na ofertę związaną z wynajmem krótkoterminowym, gdzie według danych GUS są w Bydgoszczy tylko 3 pokoje gościnne i kwatery prywatne przeznaczone do wynajmu, natomiast wiadomo, że na portalach noclegowych jest kilkaset tego typu kwater prywatnych, które nie są wykazywane w oficjalnej ofercie bazy noclegowej.

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak odnosząc się do kwestii bazy noclegowej poinformował, iż obecnie prowadzone są różne działania z jednej strony na poziomie Komisji Europejskiej, z drugiej na poziomie NGO, aby uregulować kwestie związane z wynajmem krótkoterminowym, który jest dużym problemem dla hoteli. Z pewnością nikomu nie zależy na tym, aby całkowicie likwidować tego typu bazę noclegową, ale należałoby te kwestie uregulować, by te działania były zgodne z prawem i nie szkodziły branży hotelowej. Dochodzą sygnały, że w bieżącym roku nastąpi duży postęp, aby portale noclegowe typu Booking.com zwracały na to uwagę, że te miejsca są zarejestrowane w oficjalnych bazach. W Bydgoszczy tego typu oficjalnie zarejestrowanych miejsc jest około 40 – 50, natomiast wiadomo, że działa ich co najmniej 200. Jednocześnie, odnosząc się do danych GUS mówiących, że są tylko 3 pokoje gościnne i kwatery prywatne przeznaczone do wynajmu, oznajmił, iż wynika z tego, że te dane nie są zbierane skutecznie. Inną kwestią jest to, że każdy

obiekt hotelarski i noclegowy ma obowiązek zgłaszać sprawozdanie do GUS-u. Stąd należałoby zapytać GUS dlaczego ten obowiązek nie jest egzekwowany. Ponadto przyznał, iż jeśli chodzi o tanią bazę noclegową, brakuje w Bydgoszczy hosteli, głównie pokoi wieloosobowych dla młodzieży, gdzie można byłoby skorzystać z noclegu. Pojawiały się w ostatnich latach tego typu inicjatywy, jednakże obiekty te nie utrzymały się. Na pewno przydałoby się na terenie Miasta niewielkie, kamperowe pole biwakowe z prawdziwego zdarzenia, jak np. ma to miejsce w Toruniu.

Ad 6.

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak przedstawił informację na temat „Analiza działań promocyjnych Miasta poprzez turystykę. Promocja oferty turystycznej Miasta”, *załącznik do protokołu*.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hoppe w odniesieniu do informacji przedstawionej przez Pana Dyrektora L. Woźniaka, mówiącej m.in. o zbyt małej ilości pracowników obsługujących Biuro, zapytał, czy np. w sezonie turystycznym odbywa się współpraca – w ramach wolontariatu – z młodzieżą oraz studentami?

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak poinformował, iż Biuro w sezonie od kwietnia do końca wakacji, współpracuje z praktykantami z bydgoskich uczelni, którzy pomagają przy różnych zadaniach. Jednakże to nie są osoby na tyle wyszkolone, by można było zaangażować je do współpracy z turystami, którzy bywają wymagający i dociekliwi. Zatem ta współpraca z młodzieżą jest, ale głównie dotyczy prostszych zadań, a nie merytorycznych.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hoppe odniósł się do targów ITB Berlin i zapytał, czy jest możliwość sprawdzenia, przetestowania, czy udział w tym wydarzeniu przekłada się na konkretne efekty jak np. rozpoznawalność Bydgoszczy, czy zwiększona liczba osób z Niemiec odwiedzających nasze Miasto?

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak poinformował, iż nie ma możliwości, aby stwierdzić, że po udziale w targach w Berlinie do Bydgoszczy przyjeżdża więcej osób z Niemiec. Bydgoszcz bierze udział w tego typu targach branżowych po to, aby rozmawiać z touroperatorami, czy dziennikarzami, którzy są zainteresowani Polską. Stoisko zazwyczaj zorganizowane jest w ramach polskiego stoiska narodowego, dzięki czemu ta obsługa dziennikarska jest zapewniona przez tamtejszy oddział Polskiej Organizacji Turystycznej, więc jesteśmy w stanie do nich dotrzeć. Natomiast, jak udział w tego typu wydarzeniach się przekłada się w praktyce jest bardzo trudne do zmierzenia i w związku z tym BCI nie jest w stanie tego ocenić.

Radny Michał Krzemkowski zapytał, czy bydgoskie akademiki studenckie są wykorzystywane w okresie letnim na potrzeby turystów?

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak poinformował, iż jest taka możliwość, akademiki są w różnym stopniu dostępne, niektóre uczelnie w okresie wakacyjnym przeprowadzają tam remonty. Natomiast na tyle, na ile są dostępne, wykorzystywane są jako baza noclegowa dla turystów. Dodał, iż podczas światowej konferencji kanałów, która niebawem będzie miała miejsce w Bydgoszczy, wiele osób, w tym prelegentów, będzie korzystało z akademików. Zatem, tego typu obiekty są wykorzystywane, natomiast nie ma wiedzy w jakim dokładnie zakresie.

Przewodniczący Komisji Tomasz Hoppe zapytał, czy np. goście, prelegenci zaproszeni do udziału w przedmiotowej konferencji mają zapewniony nocleg, czy muszą zorganizować go we własnym zakresie?

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak oznajmił, iż Biuro nie pośredniczy z załatwianiu noclegów dla uczestników tego typu konferencji, zwykle goście, prelegenci organizują sobie nocleg we własnym zakresie. Wyjątkiem są tutaj goście z miast partnerskich, którzy mają zapewniony nocleg.

Radna Anna Mackiewicz zapytała o targi międzynarodowe – ile miast polskich bierze udział w targach, czy stoiska polskich miast są usytuowane obok siebie, czy ma miejsce współpraca między miastami, czy jest widoczny podział, że np. któreś miasta obsługują jedne targi, a Bydgoszcz inne, czy jest to również sprawa kosztów udziału w targach? Poprosiła o krótką informację w tym zakresie.

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak poinformował, iż Miasto Bydgoszcz bierze udział w targach turystycznych ITB w Berlinie, gdzie wszystkie podmioty z Polski wystawiają się w ramach stoiska międzynarodowego, organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną. W ostatnim czasie, wynikiem pandemii Covid, oferta POT stała się zdecydowanie korzystniejsza i tym samym bardziej dostępna. Samo wynajęcie powierzchni ok 4 – 5 m² stoiska, które przed pandemią wynosiło 30 tys. zł, obecnie kształtuje się na poziomie 2 tys. zł. Takie działania mają na celu uaktywnienie branży turystycznej po pandemii Covid, zachęcenie do udziału w targach, by ten kontakt utrzymać. Dodał, iż w tym wydarzeniu biorą udział największe miasta Polski oraz są w nich prezentowane regiony. Oprócz miast i regionów w targach uczestniczą największe firmy turystyczne.

Radna Anna Mackiewicz odniosła się do kwestii współpracy międzynarodowej z liniami lotniczymi Ryanair, w ramach której promowane jest Miasto. Zapytała, czy BCI ma wiedzę, jak ta promocja Bydgoszczy ze strony ww. operatora wygląda?

Dyrektor Bydgoskiego Centrum Informacji Leszek Woźniak oznajmił, iż nie zna szczegółów związanych z promocją Miasta Bydgoszczy przez linie lotnicze Ryanair, ale z pewnością, w ramach umowy z Marszałkiem Województwa, wykorzystywane są symboliczne powierzchnie reklamowe kadłuba samolotów na umieszczanie stosownych reklam. Trudno powiedzieć, czy te działania przynoszą wymierne efekty.

Dyrektor Biura Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Mirela Jaros – Klimińska poinformowała, iż Miasto od kilku lat nie płaci za Ryanair-owi za promocję, ponieważ to obciążenie finansowe przejął na siebie w całości Marszałek Województwa. Umowa na promocję regionu zawierana jest między Urzędem Marszałkowskim Województwa Kujawsko – Pomorskiego a Ryanaiem. W rzeczywistości chodzi o dopłatę do obsługi lotów z Bydgoszczy. Z pewnością odbyło się postępowanie przetargowe, w ramach którego wyłoniono operatora oraz podpisano stosowną umowę.

Ad 4.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann przedstawiła informację „Promocja Miasta poprzez sport amatorski i zawodowy. Zaangażowanie Miasta w organizację imprez sportowych o charakterze krajowym i międzynarodowym”, *zał. do protokołu.*

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. projektu marki „Aktywne Miasta”, Główny Specjalista w Biurze Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Tomasz Dobrowolski przedstawił informację „Promocja Miasta poprzez sport amatorski i zawodowy. Zaangażowanie Miasta w organizację imprez sportowych o charakterze krajowym i międzynarodowym”, *zał. do protokołu.*

Ponadto przedstawił prezentację na temat promocji marki „Aktywne Miasta” i wydarzeń sportowych oferowanych wszystkim samorządom w Polsce. *Prezentowany materiał stanowi załącznik do protokołu.*

Radna Anna Mackiewicz zapytała, czy w najbliższym czasie będą organizowane wydarzenia dedykowane najmłodszej grupie mieszkańców np. do lat 14?

+Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. projektu marki „Aktywne Miasta”, Główny Specjalista w Biurze Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Tomasz Dobrowolski odpowiedział, iż każde wydarzenie, które jest organizowane ma możliwość „filtrowania” uczestników według wieku. Nagradzane są osoby, które nie tylko zajmują pierwsze miejsca w „kategorii open”, ale też w poszczególnych kategoriach wiekowych i stąd ta młodzież jest również nagradzana. Miasto stara się współpracować ze szkołami, które bardzo się angażują. Są placówki, które powinny być wzorem dla innych i tutaj warto podkreślić, że szkoły, które odpowiednio zajmują pierwsze, drugie i trzecie miejsce, otrzymują dodatkowe zasoby finansowe na zakup sprzętu sportowego. Poza tym przyznawane są nagrody indywidualne.

Jednocześnie dodał, iż należy mieć na względzie, że telefon jest niezbędny do użycia aplikacji i tym samym bycia aktywnym. Zatem, staramy się zachować element bezpieczeństwa wśród najmłodszych osób, którzy od wczesnych lat korzystają z telefonu i nawet jeśli to będzie aplikacja, to nadal będą spędzały czas z telefonem w ręku. Natomiast starsze dzieci w wieku szkolnym np. 6 – 7 klasa, to już jest nieco inny target, inne pole działania. Podkreślił, iż do aplikacji z klucza nie będą dodawane przedszkola.

Radna Anna Mackiewicz zapytała, czy jest jakaś szkoła wiodąca w niniejszej dziedzinie?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta ds. projektu marki „Aktywne Miasta”, Główny Specjalista w Biurze Promocji Miasta i Współpracy z Zagranicą Tomasz Dobrowolski odpowiedział, iż jedno z lepszych wyników ma m.in. Zespół Szkół Budowlanych oraz Zespół Szkół Samochodowych.

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann w uzupełnieniu dodała, iż jedna z bydgoskich szkół postawiła sobie cel, że chce być najlepszą szkołą w Polsce, jednak na tym etapie nie chciałaby zdradzać, która to placówka.

Radna Anna Mackiewicz zapytała, w jaki sposób wybierani są ci odbiorcy, którzy otrzymują dofinansowanie w wysokości 3 – 5 tys. zł?

Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Magdalena Buschmann odpowiedziała, iż osoby te składają wniosek w drodze konkursu, który w ciągu roku odbywa się dwa razy.


Radny Michał Krzemkowski odniósł się do organizacji regat kajakarskich. Poinformował, iż wnioskował do Prezydenta Miasta o nagrodzenie bydgoskiej zawodniczki, która, jako jedna z nielicznych osób w Polsce, zdobyła aż trzy medale w tych zawodach. Otrzymał odpowiedź od Pani Prezydent I. Waszkiewicz, która wskazuje na to, że ani stypendium, ani nagroda finansowa

ze strony Prezydenta Miasta nie jest możliwa, ponieważ ranga zawodów jest zbyt niska. Poddał pod rozagę zastosowanie innej formy wyróżnienia takiej osoby np. poprzez zorganizowanie wizyty u Prezydenta Miasta i wręczenie jej nagrody rzeczowej.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Projekt uchwały oraz Raport o stanie Miasta Bydgoszczy za 2023 rok, omówione w trakcie posiedzenia Komisji, znajdują się przy protokole z V sesji Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 19.06.2024 r.

Przewodniczący Komisji


Tomasz Hoppe

Protokołowała:


Katarzyna Rutkowska